

Piotr Krzystek o kolei metropolitalnej: "Wcale nie jest powiedziane, że powstanie". Mówił też o korkach i obwodnicy

Andrzej Kraśnicki jr 29 czerwca 2021 | 21:36



Budowa Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej jest zagrożona. Stacja Szczecin Niebuszewo (Andrzej Kraśnicki jr)

Prezydent Szczecina wyraźnie traci nadzieję, że uda się dokończyć budowę Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej. - Wcale nie jest powiedziane, że kolej powstanie - powiedział we wtorek radnym, przypominając, kto odpowiada za katastrofę.

Sprawa budowy Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej pojawiła się na wtorkowej sesji szczecińskiej rady miasta w kontekście korków, które paraliżują miasto. To z powodu kumulacji inwestycji współfinansowanych z funduszy unijnych.

Prezydent Szczecina o korkach

Prezydent Szczecina Piotr Krzystek wyjaśniał to już podczas ostatniego czatu z mieszkańcami. We wtorek powtarzał to radnym, posługując się aktualnym przykładem, czyli teoretycznie trwającą nową perspektywą unijną do 2027 r.

– Czy ktoś wie, jakie programy obowiązują? Na jakie możemy składać wnioski? – pytał Krzystek. I odpowiadał: – Nie wiemy tego. Dlaczego? Bo to nie jest jeszcze wynegocjowane. To oznacza, że nie możemy dzisiaj aplikować o pieniądze unijne na nową perspektywę, która już w tym roku trwa.

Prezydent tłumaczył, że w tej sytuacji za kilka lat będziemy mieli powtórkę tego, co obecnie. Fundusze pojawią się tak późno, że nie będzie już siedmiu lat na ich wydanie, ale co najwyżej trzy. Tak samo było w minionej perspektywie, której inwestycje muszą być rozliczone do grudnia 2023 r.

– Niestety, tak jest w całej Europie. Tak działa system unijny, że urzędnicy dłużej analizują i ustalają zasady, niż się to realizuje – mówił prezydent Szczecina.

Budowa SKM zamrożona

W kontekście korków pojawiły się pytania o realizację Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej, która może zupełnie zmienić system komunikacji w Szczecinie i z miejscowościami wokół miasta. To wspólne przedsięwzięcie samorządów (ze Szczecinem na czele) oraz

spółki PKP Polskie Linie Kolejowe. Samorządy zgodnie z planem budują swoje węzły przesiadkowe. Natomiast wykonawca wybrany przez PKP PLK – spółka Trakcja – ma potężne opóźnienia. Na placu budowy od miesięcy nic się nie dzieje.

Ostatni plan polega na kupieniu przez PKP PLK udziałów w Trakcji pozwalających przejąć kontrolę nad spółką. PKP PLK zapowiadały także szybkie dofinansowanie firmy pozwalające wznowić prace. Miał się też pojawić program naprawczy.

– Jeszcze w czerwcu Trakcja powinna wejść na budowę pełną parą i realizować kontrakt – zapowiadał pod koniec maja Ireneusz Merchel, prezes PKP PLK.

Fakty są takie, że prace nie zostały wznowione, nic nie słyhać też o programie naprawczym. A mamy koniec czerwca.

SKM i obwodnica Szczecina. Czy to tylko obietnice?

I to przypomniał radnym prezydent Piotr Krzystek.

– Wcale nie jest powiedziane, że kolej powstanie – mówił o SKM prezydent.

Wspomniał o pomysle przejęcia zleceniobiorcy przez zleceniodawcę:

– Czy to jest najlepsze rozwiązanie? Ja tego nie wiem. Oby pomogło. Trzymam kciuki, bo to jest ważna inwestycja, ale dzieje się, jak się dzieje.

Piotr Krzystek przypomniał, że jeszcze w czerwcu sprawa miała się wyjaśnić, miał być program naprawczy.

– Dziś jest 29 czerwca. Nie widzę tego programu. No może jutro wpłynie. A może nie wpłynie – mówił prezydent.

I tu nawiązał do kolejnej obietnicy, czyli ogłoszenia przetargu na zaprojektowanie i budowę Zachodniej Obwodnicy Szczecina. Zapowiadał to minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

– Zobaczymy, czy ten przetarg będzie jutro ogłoszony, czy też był to tylko taki fakt medialny pokazany publiczności – podsumował prezydent.